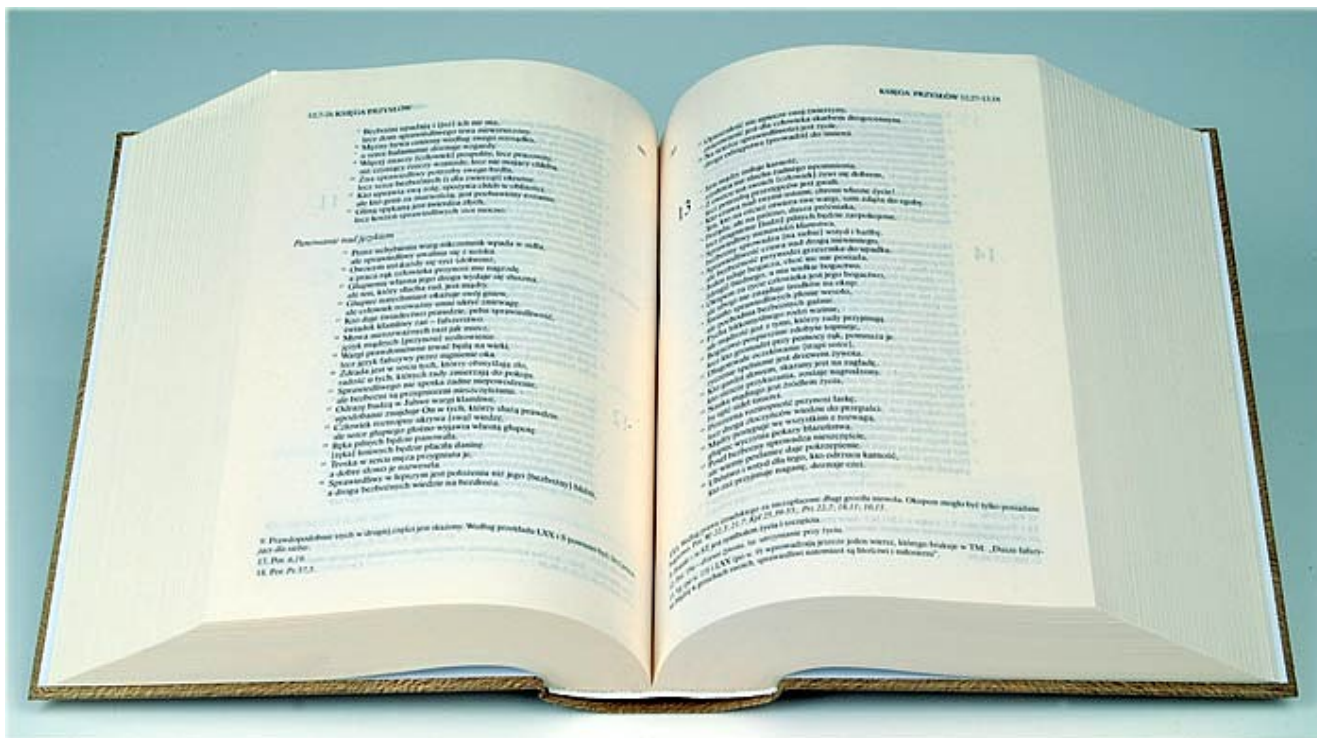


# Znajomość Pisma Świętego a znajomość Chrystusa



Posługujemy się nim na co dzień.  
Wykorzystujemy je w sytuacjach zwyczajnych i nadzwyczajnych.  
Pozwala nam nie tylko na przekazywanie informacji, ale również uczuć i stanu naszego ducha.  
Słowo i pismo. To dzięki nim Bóg przekazał nam swoją świętą wolę, składając na ręce człowieka dar niezwykły ? Biblię. Pismo Święte to nie księga historyczna, to nie pamiętniki apostołów czy przemyślenia prorockie. To Słowo samego Boga, który stworzył cały wszechświat, galaktyki z miriadami gwiazd, naszą ziemię i dał nam życie. To Słowo Tego, który kocha człowieka i chce dla niego tego co najlepsze, chce dać nam prawdziwe i głębokie szczęście, życie

wieczne w Jego  
domu. „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze  
niż wszelki miecz obosieczny,  
przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i  
szpiku, zdolne osądzić  
pragnienia i myśli serca? przypomina nam święty Paweł. Biblia  
jest nam dana  
jako drogowskaz, który ma nas zaprowadzić do niebieskiego  
Jeruzalem. Stwórca  
wyraźnie pokazuje nam w dzisiejszej Ewangelii, że czeka na  
każdego człowieka,  
każdemu daje szansę, dopóki żyje na tym świecie. Bo każdy ma  
szansę nawrócić  
się w swoim życiu, szczerze żałować za grzechy i otworzyć  
swoje serce na miłość  
Jezusa Chrystusa. Jeśli masz w swoim domu Biblię, to zadaj  
dziś sobie pytanie  
gdzie ona się znajduje. Czy trzymasz ją na honorowym miejscu,  
i często po nią  
sięgasz, traktujesz z szacunkiem, bo to przecież Słowo naszego  
Pana, czy też  
jest gdzieś rzucona w kąt lub wciśnięta na półkę razem z  
innymi książkami,  
przykryta warstwą kurzu, bo od dawna nieużywana. Święty  
Hieronim, doktor  
świętego Kościoła katolickiego, przetłumaczył tekst Pisma  
Świętego z języków  
oryginalnych, greckiego i hebrajskiego, na łacinę. Przekład  
ten, znany dziś  
jako Wulgata, jest oficjalnym tłumaczeniem Biblii Kościoła  
rzymskokatolickiego.  
Ten wielki apologeta chrześcijaństwa zwykł często mawiać, że  
„[...] Chrystus  
jest mocą i mądrością Bożą; otóż ten, kto nie zna Pisma, nie  
zna mocy i  
mądrości Bożej. A zatem nieznanomość Pisma jest nieznanomością  
Chrystusa.?

Mocne to słowa. Nieznajomość Pisma jest nieznajomością Chrystusa. Bo jakże możemy kogoś poznać, jakże możemy kogoś choćby trochę zrozumieć, jeśli nie słuchamy tego, co do nas mówi? Oczywiście samo słuchanie nie wystarczy, trzeba jeszcze postępować według usłyszanych słów. Wielu przecież Jezusa słuchało, ale niewielu na Jego wzór postępowało. Faktem jest jednak to, że od słuchania zaczyna się nasza życiowa przygoda podążania za Mistrzem z Nazaretu. Czy jest to łatwa droga? Z pewnością nie. Wiele na niej trudności, wybojów i dziur. Wiele pokus zachęcających człowieka do czynienia zła i odwracania się od dobra. Słysząc na niej głos wielu ludzi, którzy wyśmiewają i wyszydzają naszą świętą wiarę katolicką. Wiele na tej drodze cierpienia i bólu, prześladowań, niesprawiedliwych osądów, obrażania i opluwania tego co dla nas, katolików, święte. Ale to właśnie ta droga, wąska i ekstremalna, jest miejscem do którego zaprasza nas Słowo Boże. Bo droga Słowa Bożego prowadzi nas do nieba. [ks.

**Michał]**